

Ks. Marcin Bradtke

Jezusowa deklaracja „Ja Jestem” jako świadectwo Jego boskiej godności i równości z Ojcem

Kim był Jezus we własnych oczach? Kim był dla apostołów? Kim był dla siebie współczesnych ludzi, którzy poznali Go w okresie „działalności”? Jezus zdawał się często mówić tak bardzo niejasno, tak nieprzejrzystym językiem, że momentami nietrudno się dziwić apostołom, którzy nieraz pod wpływem słów nauk głoszonych przez Niego tracili orientację, o czym On mówi, i nie byli w stanie Go zrozumieć. Co jednak zastanawia? Bardzo wyraźne poczucie pewności znaczenia słów, które wypowiadał do innych o sobie. Owo tajemnicze „Ja Jestem”, imię Jezusa z Nazaretu, stało się tematem rozważań niniejszego artykułu. Pomocą będzie Czwarta Ewangelia, która zdaje się najwyraźniej rozwiązać owo zagadnienie.

1. Tożsamość Jezusa

Ewangelia św. Jana pozwala szukać odpowiedzi na pytanie: „Kim jest Jezus?” w opisach cudów, w nadawanych Mu tytułach i w Jego przemówieniach¹. Ewangelia Janowa ukierunkowana jest chrystocentrycznie, a proklamacja samoświadomości Jezusa konstituuje jeden z jej głównych aspektów². W tejsze chrystologii bardzo wyraźną funkcję odgrywa formuła

¹ Por. M. Rosik, *Teologia Nowego Testamentu, Dzieło Janowe*, t. II, Wrocław 2008, s. 43.

² Por. M. Rosik, *Teologia Nowego Testamentu, Dzieło Janowe...*, t. II, dz. cyt., s. 54.

ἐγώ εἰμι (gr. ja jestem). W tekście możemy odnaleźć jej użycie z orzecznikiem i w postaci absolutnej. W pierwszym użyciu formuła ta pojawia się siedmiokrotnie w tekstach, w których Jezus opisuje siebie, podkreślając istotne cechy w odniesieniu do swej funkcji soteriologicznej:

- „Ja jestem chlebem życia” (J 6, 35. 41. 48).
- „Ja jestem światłem świata” (J 8, 12).
- „Ja jestem bramą owiec” (J 10, 7. 9).
- „Ja jestem dobrym pasterzem” (J 10, 11. 14).
- „Ja jestem zmartwychwstanie i życie” (J 11, 25).
- „Ja jestem drogą i prawdą i życiem” (J 14, 6).
- „Ja jestem prawdziwym krzewem winnym” (J 15, 1).

W postaci absolutnej formuła ἐγώ εἰμι występuje w sposób niezależny, nie zawiera żadnego orzecznika. W czwartej Ewangelii jej zastosowanie spotkać możemy siedem razy:

J 4, 26 – Tu Jezus kończy swój dialog z Samarytanką, stwierdzając: „Ja jestem, który z Tobą mówię”.

J 6, 20 – Jezus, krocząc po jeziorze, woła do przestraszonych uczniów: „Ja jestem, nie bójcie się!”.

J 8, 24 – „Jeżeli nie uwierzycie, że Ja jestem, pomrzecie w grzechach swoich”.

J 8, 28 – „Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że Ja jestem”.

J 8, 58 – „Zanim Abraham stał się, Ja Jestem”.

J 13, 19 – „Już teraz, zanim się to stanie, mówię wam, abyście, gdy się stanie, uwierzyli, że Ja jestem”.

J 18, 5. 6. 8 – „Rzekł do nich Jezus: Ja jestem [...] Skoro więc rzekł do nich: Ja jestem, cofnęli się i upadli na ziemię [...] Jezus odrzekł: Powiedziałem wam, że Ja jestem”³.

W Ewangelii według św. Jana często jest mowa o udzielanym przez Jezusa życiu wiecznym, natomiast w rozdziale 8. formuła ἐγώ εἰμι, jak widać

³ Por. M. Rosik, *Teologia Nowego Testamentu, Dzieło Janowe...*, t. II, dz. cyt., s. 27.



powyżej, występuje nawet trzykrotnie, ściśle łącząc się z Jezusową mocą wskrzeszania umarłych: „Powiedziałem wam, że pomrzecie w grzechach swoich. Tak, jeżeli nie uwierzycie, że Ja jestem, pomrzecie w grzechach swoich” (J 8, 24). „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli ktoś zachowa moją naukę, nie zazna śmierci na wieki. Rzekli do Niego Żydzi: Teraz wiemy, że jesteś opętany. Abraham umarł i prorocy – a Ty mówisz: Jeśli kto zachowa moją naukę, ten śmierci nie zazna na wieki. Czy Ty jesteś większy od ojca naszego, Abrahama, który przecież umarł? I prorocy pomarli. Kim Ty siebie czynisz?” (J 8, 51–53)⁴. Słowa i czyny Jezusa są wezwaniem do otwarcia się na życie wieczne, które jest darem pochodzącym od Boga, Jego Ojca. Reakcja ludzi wobec Jezusa, którą zaobserwowaliśmy powyżej, jest wyznacznikiem ich relacji wobec Boga⁵.

W tle formuły $\epsilon\gamma\omega\ \epsilon\iota\mu\iota$ pojawia się starotestamentalne Imię z Wj 3, 14, które Bóg objawia Mojżeszowi („Jestem, który Jestem”). W Starym Testamencie zwrot „Ja jestem” był wprowadzeniem do formuły objawienia się Boga, natomiast w Septuagincie także niejednokrotnie zastępował imię Boże. Warto dodać, że w literaturze międzytestamentalnej żydowscy uczeni tego sformułowania używali z coraz większą ostrożnością, z traktowaniem jak imię Boże, którego wymawiać nie wolno, co w tamtejszej tradycji pozostało po dziś dzień. Jezus, używając zatem zwrotu „Ja jestem” w odniesieniu do własnej Osoby, traktuje go jako własne imię, dając tym do zrozumienia, że jest Bogiem, bowiem imię to przysługuje jedynie Bogu⁶.

Jezus, świadomy swojego bóstwa i objawiając je, wielokrotnie wobec swych przeciwników musi je bronić. Prawdopodobnie najwyraźniejsze apologie występują: przy sadzawce Betesda po uzdrowieniu chorego (J 5, 19–47), gdzie Jezus ogłasza się Synem Bożym i równym Ojcu oraz podczas pobytu w Jerozolimie na Święcie Poświęcenia Świątyni (J 10, 22–39), gdzie zwraca uwagę na dzieła, których nikt inny dokonać nie może, tylko Syn Boży. Argumenty Jezusa Żydom jednak nie wystarczyły. Dramat odrzucenia bóstwa Jezusa najbardziej widoczny jest w zawartym w 8. rozdziale Ewangelii Janowej dialogu (J 8, 12–59), gdzie ostateczne potwierdzenie swej boskiej natury Jezus wyraża w znanych już słowach J 8, 58, tym samym jed-

⁴ Por. M. Rosik, *Teologia Nowego Testamentu, Dzieło Janowe...*, t. II, dz. cyt., s. 29.

⁵ Por. M. Rosik, *Teologia Nowego Testamentu, Dzieło Janowe...*, t. II, dz. cyt., s. 30.

⁶ Por. M. Rosik, *Teologia Nowego Testamentu, Dzieło Janowe...*, t. II, dz. cyt., s. 54.

nocześnie ogłaszając siebie prawdziwym Bogiem. Żydzi, doskonale rozumiejąc tę wypowiedź, uznali ją za bluźnierstwo i chcieli ukamienować Go. Na tej postawie doprowadzono do pojmania i skazania Jezusa na śmierć.

Zarówno imię Boże „Jahwe”, jak i formuła „Ja jestem” oznaczają „bycie” Boga, a także Jego zbawcze „bycie”, gdyż Bóg, będąc w całej pełni, jest dla człowieka Zbawicielem. Podobnie jest z ukazywanym na kartach Czwartej Ewangelii Chrystusem. Używana przez Jezusa formuła „Ja jestem” oznacza, że Bóg objawia się w Nim, swoim Synu, a poprzez Niego jest obecny pośród ludzi, których zbawia. Podobnie dzieje się przez naukę i cuda Jezusa, w których objawiając siebie, objawia Boga Ojca⁷.

2. Imię Zbawiciela w Nowym Testamencie

Uwzględniając popelnione już rozważania o Jezusowym imieniu „Ja jestem”, warto przyjrzeć się temu imieniu szerzej w Nowym Testamencie. I tak ewangelie sugerują cztery chrystologiczne modele, dla których istnieją specyficzne słowa Jezusa, bliżej precyzujące ów dany model. Wymienia się następujące modele: Jezusa proroka, Syna Człowieczego, Mesjasza oraz Syna Bożego. Preferowane w ewangeliach modele chrystologiczne często pokrywają się z tytułami odnoszonymi do Jezusa. Stanowią one pewien owoc refleksji inspirowanej myślą Starego Testamentu, a ostatecznie kształtowanej w środowisku powstawania ewangelii. W sumie Nowy Testament podaje 55 różnych tytułów godnościowych, które określają Jezusa. W tej liczbie mieści się oczywiście „Ja jestem”, które najczęściej odnotowujemy u św. Jana. U synoptyków pojawia się ono znacznie rzadziej. Na tle obecnej w nich chrystologii określone zostaną miejsce i znaczenie formuły „Ja jestem”.

2.1. Formuła „Ja jestem” u synoptyków

„Ja jestem” jako formuła imienia Jezusa w ewangeliach synoptycznych pojawia się zaledwie kilka razy.

Mateusz i Marek umieszczają ją w kontekście niezwykłego zjawiska, kiedy Jezus, chodząc po morzu, upomina uczniów: „Odwagi! Ja jestem, nie bójcie się!” (Mt 14, 27; Mk 6, 50). Użyty tu zwrot ἐγώ εἰμι zapew-

⁷ Por. M. Rosik, *Teologia Nowego Testamentu, Dzieło Janowe...*, t. II, dz. cyt., s. 56.



ne jest czytelny dla uczniów, choć stanowi pewnie nieoczekiwane novum w ustach Jezusa. Dotychczas znany jako wyłączny atrybut Boga, stawia ich Mistrza w zupełnie nowym świetle. Ta niezwykle sytuacja zagrożenia na jeziorze i Jego wybawiającej obecności ma im pomóc dostrzec kolejny aspekt Jego mocy i niezwykle cechy osobowości. Zarówno cudowne rozmnożenie chleba, jak i ta nadprzyrodzona moc wobec sił natury uspokaja uczniów oraz wzbudza zaufanie do Jezusa i dodaje im odwagi. Pełne mocy Boże „Ja jestem” wychodzi naprzeciw zagrożeniu i wynikającemu stąd lękowi u człowieka. Ma ono uzmysłwić Ludowi Bożemu, że jest to imię Pana, poza którym nie ma nikogo, kto by wspomagał i zbawiał (por. Iz 43, 10). Piotr i uczniowie znajdujący się wówczas w łodzi zrozumieli to najwyraźniej, bo „upadli przed Nim, mówiąc: Prawdziwie jesteś Synem Bożym” (Mt 14, 33). I tak swoją wiarę wypowiadają przy pomocy konkretnych tytułów chrystologicznych. Nie należy jednocześnie zapominać, że są one zarazem wynikiem chrystologii popaschalnej.

3. Jezusowe „Ja jestem” na tle J 8

Omawiany fragment zasługuje na szczególną uwagę. Jezus rozmawia z Żydami, a naczelnym tematem ich dyskusji jest świadectwo. Jezus jawi się jako świadek prawdy objawionej. Jego świadectwo jest poparte przez Ojca (por. J 8, 17), Abraham również świadczy za Jezusem⁸. Na podstawie całości tekstu widzimy, że objawienie ma charakter jednorazowy. Swoistym kontrastem tego objawienia jest wielokrotne zapytanie Żydów: „Kim Ty jesteś?”⁹. Tego typu pytanie oraz odpowiedź Boga objawiającego się spotykamy w Wj 3.

Roszczenie Jezusa, że jest światłością świata, wiąże się z poprzedzającym tę dyskusję wydarzeniem, mianowicie z przebaczeniem cudzołożnej kobiecie (por. J 8, 1–8). Przebacząc kobiecie, która została schwytana na cudzołóstwie, Jezus udowadnia swoje roszczenie i przytacza na jego poparcie świadectwo Boga o Nim samym. Światłość w Piśmie Świętym jest ukazywana jako zasada życia, a nie śmierci (por. Rdz 1, 3; J 1, 4). Jest

⁸ Por. S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Rozdziały 1 – 12. Wstęp. Przekład z oryginału. Komentarz*, cz. I, Częstochowa 2010, s. 676.

⁹ Por. S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Rozdziały 1 – 12...*, dz. cyt., s. 679.

również zasadą prawdziwego poznania Boga oraz wyzwala nas z grzechu, który z kolei w biblijnej symbolice jest przedstawiany jako ciemność¹⁰.

Jezus, deklarując siebie jako „światłość świata”, prowadzi do życia tych, którzy w Niego wierzą (8, 12–20). Jego przeciwnicy trwają w obłudzie, która jest poważną przeszkodą na drodze ku wyzwoleniu (8, 31–37).

Wzmianka o wywyższeniu Syna Człowieczego uwydatnia, że ten fakt będzie ostatecznym dowodem tego, iż jest Zbawcą, i ostatecznym argumentem na korzyść Jego roszczeń¹¹. Wywyższenie, które dokonało się na krzyżu, w pełni objawiło, że Jezus jest Panem (por. Flp 2, 6–11)¹².

Zobaczmy teraz tę wypowiedź Jezusa w kontekście obchodów Święta Namiotów, bo właśnie tak owo wydarzenie zostało ukazane w Ewangelii Janowej. Większość badaczy przyjmuje, że podstawą tej wypowiedzi była wieczorna ceremonia zapalenia lamp na złotych świecznikach na dziedzińcu niewiast. Tę interpretację potwierdza wzmianka o skarbcu świątynnym (8, 20), który przylegał do wspomnianego dziedzińca. Ten obrzęd miał przypominać Izraelitom ognisty słup w czasie wędrówki Izraela na pustyni (Wj 13, 21). Objawiając się jako *Ja jestem światłością świata*, Jezus identyfikuje się z Bogiem, który był obecny w słupie ognistym w czasie wyjścia Izraelitów. Jezus – *światłość świata* – niejako zastępuje świeczniki w jerozolimskiej świątyni, by jaśnieć w całym świecie. Świątynią jest Jego uwielbione ciało na drzewie krzyża, natomiast światło wyobraża Boże życie, które Jezus przyniósł w swojej Osobie, aby człowieka przemienić i zmienić jego relację z Bogiem¹³. Jezus jest światłością, która nie tylko daje nowe widzenie, lecz nowe życie. Światłość, którą przynosi i której jest źródłem Jezus, ma swoistą nazwę – wiara¹⁴.

Kolejną wypowiedź $\epsilon\gamma\omega\ \epsilon\iota\mu\iota$ spotykamy w tymże rozdziale w wierszu 18.: „Ja jestem świadczącym” ($\epsilon\gamma\omega\ \epsilon\iota\mu\iota\ \omicron\ \mu\alpha\rho\tau\upsilon\rho\omega\nu$). Możemy zauważyć

¹⁰ Por. T. Okure, *Ewangelia według św. Jana*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, red. W.R. Farmer, Warszawa 2000, s. 1338.

¹¹ Por. T. Okure, *Ewangelia według św. Jana*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego...*, dz. cyt., s. 1338.

¹² Por. D.A. Carson, *The Gospel according to John*, Grand Rapids 1991, s. 345.

¹³ Por. S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego...*, dz. cyt., s. 679.

¹⁴ Por. A. Salas, *Ewangelia wg św. Jana. Jezus – Ten, który stwarza nowego człowieka*, Częstochowa 2002, s. 79–81.



w tym miejscu aluzję do Iz 43, 10¹⁵. Jezus powołuje się na własne świadectwo jako *Ja*, które wykracza poza Jego ludzkie świadectwo o sobie, ponieważ występuje tutaj jako Syn Boży, i na świadectwo Ojca. Wobec tego świadectwa, żaden dowód człowieka nie może być ważniejszy¹⁶.

Ja jestem w wersecie 24. ukazuje Jezusa jako sędziego. Kryterium Jego osądu jest wiara. Wierzyć w Jezusa, który mówi o sobie *Ja jestem*, znaczy uwierzyć w Tego, który objawił się Mojżeszowi w krzaku ognistym, oraz tego, który jawi się w teologii nowego przymierza, a którą spotykamy w Deutero-Izajasza (por. Iz 41, 4; 43, 10; 46, 4; 48, 12). Stąd też w J 8, 24 *Ja jestem* jest powiązane z przetrwaniem, mimo śmierci, w przyszłym, nieograniczonym i niezniszczalnym życiu¹⁷.

W wierszu 25. znowu powraca pytanie: „Kim Ty jesteś”. Po wielu wypowiedziach Jezusa na ten temat ma ono szczególne znaczenie. Ewangelista pragnie podkreślić ten fakt, że słuchacze mają swoją wizję Mesjasza i swoje wyobrażenia na ten temat. Również oświadczenia Jezusa pragną zrozumieć we własnych kategoriach¹⁸.

Kulminacją wypowiedzi Jezusa na własny temat oraz jako ostateczny argument wobec niewiary przedstawicieli judaizmu jest wypowiedź umieszczona przez Ewangelistę w wierszu 28.: „Rzekł więc do nich Jezus: «Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że JA JESTEM i że Ja nic od siebie nie czynię, ale że to mówię, czego Mnie Ojciec nauczył». W wersji Janowej jest to zapowiedź śmierci Jezusa w czasie Jego publicznej działalności. Podobnie jak w innych miejscach, gdzie czytamy zbliżoną zapowiedź, tak również i tutaj omawiana zapowiedź jest związana z wywyższeniem Syna Człowieczego¹⁹.

Tekst mówi o objawieniu się Syna Człowieczego na krzyżu, z mocą Bożą, aby ludzie przyjęli Go z wiarą lub odrzucili Go, innymi słowy – roz-

¹⁵ Por. Ch.H. Talbert, *Reading John: A Literary and Theological Commentary on the Fourth Gospel and the Johannine Epistles*, Macon 2005, s. 163.

¹⁶ Por. S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego...*, dz. cyt., s. 683.

¹⁷ Por. S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego...*, dz. cyt., s. 685.

¹⁸ Por. S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego...*, dz. cyt., s. 686.

¹⁹ Por. S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego...*, dz. cyt., s. 690.

poznali w Nim Zbawcę lub Sędziego. Wynika z tego, że owo wywyższenie ma charakter epifanijny²⁰. Objawienie *Ja jestem* w wydarzeniu krzyża osiągnie swoją pełnię. Będzie to decydujące i ostateczne słowo Ojca dane do wierzenia. Śmierć Jezusa na krzyżu będzie potwierdzeniem Jego wspólnoty z Ojcem; wspólnoty, która zawsze objawia się w wypełnianiu woli Ojca²¹. Mówiąc o objawieniu *Ja jestem*, na krzyżu Jezus niejako kreśli pewną granicę, której nie można podołać bez wiary: „Tam, gdzie Ja idę, wy pójść nie możecie” (J 8, 21). Jeden z najwybitniejszych teologów XX wieku Hans Urs von Balthasar, komentując zapis winy Jezusa w wersji Łukaszczej, tak napisał o tej tajemnicy: „Po to, aby trzy narody tamtego świata mogły przeczytać napis i zrozumieć go: To jest Jezus Król Żydowski. Zrozumieć to, co jest dla nich niezrozumiane, co leży zdecydowanie poza progiem, do którego ich rozumienie może i chce sięgnąć. Sięga ono bowiem do pewnego miejsca, na drodze prowadzącej na Golgotę, po czym na drodze tej rozwiera się przepaść, której nie można przekroczyć, lecz która wymaga skoku wiary, do jakiego potrzebna jest pomoc tej drugiej strony”²².

²⁰ Por. S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego...*, dz. cyt., s. 686.

²¹ Por. S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego...*, dz. cyt., s. 691–692.

²² Por. H.U. von Balthasar, *Ty masz słowa życia wiecznego*, Kraków 2000, s. 91.